ŚRODA |10|12|2025|

DZIENNIK ELBLĄSKI

24 LATA

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NR 191 (21 561)

ZDROWIE STREFA 3 MŁODOŚCI

KARTKA ZAMIAST SAMOTNOŚCI

Fot. SK

SPORT

Olga i Piotr żeglowali po złoto \13

Norweg chce zostać w Polsce \14

Trąba Boża zabiła! \15

Gdzie powstaną nowe mieszkania OTBS? \2

Miasto uszczelnia strefę \4

Miłość silniejsza niż czas \8

Tango i walc — na zdrowie! \10

ISSN 0137-9127

PROMOCJA

65. PLEBISCYT NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GŁOSOWANIE CZAS ZACZĄĆ!

BAL SPORTU i BIZNESU 2026

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI

3825otbp-d-K

eprasa.pl 577b6c154d

GDZIE POWSTANĄ NOWE MIESZKANIA OTBS?

Olsztyńskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego szykuje się do budowy nowych mieszkań. Znana jest ich lokalizacja.

Obecnie w zasobach OTBS, będącej miejską spółką, jest 38 budynków mieszkalnych, co przekłada się na 803 mieszkania. Co ważne, nie są to lokale socjalne czy komunalne. Głównym zadaniem spółki jest zaspokajanie potrzeb tych mieszkańców Olsztyna, których nie stać na kupno własnego mieszkania na wolnym rynku, a jednocześnie ze względu na poziom swoich dochodów nie mogą starać się o mieszkanie socjalne lub komunalne.

Liczbę takich mieszkań zwiększyła inwestycja zrealizowana przy ul. Truskawkowej 8, 10 i 12 (kiedyś fragment ul. Zientary-Malewskiej), na którą składają się trzy budynki o łącznej powierzchni ponad 1870 mkw.(do tego infrastruktura techniczna, indywidualne garaże i urządzenie terenu). W trzech blokach są łącznie 44 mieszkania wykończone pod klucz. Osoby ubiegające się o wynajem mieszkania przy ul. Truskawkowej muszą spełnić szereg wymogów, takich jak kryteria dochodowe, posiadanie zdolności czynszowej i brak zaległości w opłatach czynszu i innych opłat związanych z lokalem przez ostatnie dwa lata. Pierwszeństwo w wynajmie lokali mają rodziny z niepełnosprawnymi dziećmi, osoby, które ukończyły 65 lat, osoby samotnie wychowujące dzieci i młode osoby (do 35 roku życia). Pod koniec 2024 roku wprowadzili się tam pierwsi lokatorzy.

Urząd Miasta Olsztyn

Lokalizacja nowej inwestycji OTBS

OTBS planuje kolejne mieszkaniowe inwestycje. – Mają być zlokalizowane przy ul. Partyzantów, w niedalekim sąsiedztwie ronda Bema. To kolejny krok OTBS w kierunku rozwoju społecznego budownictwa mieszkaniowego w Olsztynie – mówi Łukasz Łukaszewski, przewodniczący Rady Miasta Olsztyna.

By mogła zostać ona zrealizowana, miasto zamierza przekazać tej spółce tę nieruchomość aportem w celu podwyższenia jej kapitału zakładowego. Decyzję w tej sprawie mają podjąć radni na sesji Rady Miasta zaplanowanej na 15 grudnia. „Wniosek spółka uzasadniła tym, że z uwagi na bardzo wysokie zainteresowanie najmem mieszkań z zasobów OTBS na przedmiotowym terenie planuje realizację nowej inwestycji mieszkaniowej w formule czynszowego społecznego budownictwa mieszkaniowego z wykorzystaniem kredytu preferencyjnego z Banku Gospodarstwa Krajowego, rządowego programu bezzwrotnego wsparcia budownictwa mieszkaniowego, środków własnych spółki oraz partycypacji przyszłych najemców" – czytamy w projekcie uchwały. Zgodnie z operatami szacunkowymi sporządzonymi przez rzeczoznawcę majątkowego łączna wartość rynkowa nieruchomości określona w związku z przekazaniem w formie aportu wnoszonego do spółki wynosi około 1,5 mln zł.

OTBS chce też zagospodarować tereny sąsiadujące z już zasiedlonymi blokami przy ul. Truskawkowej. Są to działki o łącznej pow. 12 508 mkw. Spółka pozyskała te grunty od gminy. Przejęła je w zamian za przekazanie w formie wymiany swoich nieruchomości przy ul. Leśnej.

GS

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna w dniach **od 10 grudnia 2025 r. do 31 grudnia 2025 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do ***zbycia lub oddania w użytkowanie, najem, dzierżawę lub użyczenie***.
Wykazy znajdują się też w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **bip.olsztyn.eu**.

PREZYDENT OLSZTYNA

107825otbr-a-G

Prezydent Olsztyna

zawiadamia

mieszkańców osiedla Śródmieście o **ZEBRANIU WYBORCZYM do rady osiedla,** które odbędzie się w dniu **17 grudnia 2025 r. w sali 219 Urzędu Miasta w Olsztynie, pl. Jana Pawła II 1.** Zebranie rozpocznie się (w zależności od frekwencji) **w I terminie – 17:00 albo w II terminie – 17:15.**

PREZYDENT OLSZTYNA
Robert Szewczyk

Wykaz ulic osiedla ŚRÓDMIEŚCIE:

1 Maja 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 13a, 13b, 18/19, 5a, 9a; **11 Listopada** 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13; **22 Stycznia** 1, 2, 3, 4, 11, 1a, 4a; **Adama Asnyka** 2; **Adama Mickiewicza** 2, 4, 6, 8, 6A; **Aleja Marszałka Józefa Piłsudskiego** 1, 3, 5, 16, 10/14, 2/8; **Bogumiła Linki** 1, 2, 5, 3/4, 5A; **Bolesława Chrobrego** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 4a; **Dąbrowszczaków** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 41, 42, 43, 44, 2A, 3a, 44A, 6A, 6B, 6C; **Feliksa Nowowiejskiego** 1, 3, 5, 7, 9, 10, 15, 11a; **Franciszka Sarnowskiego** 2, 3, 4, 7, 9, 4a; **Hugona Kołłątaja** 1, 2, 3, 4, 5, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24; **Jana Długosza** 3, 6, 7; **Jana Liszewskiego** 5, 7; **Joachima Lelewela** 2, 3, 4, 7, 8, 4a, 6a; **Krzysztofa C. Mrongowiusza** 2, 3, 4, 6, 7, 8, 10, 10a, 10b, 6a; **Marii Curie-Skłodowskiej** 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 11A, 12a, 14A, 18/20, 21a, 27a, 6a; **Marii Rodziewiczówny** 1, 2, 3, 8; **Mieszka I** 16, 17; **Mikołaja Kopernika** 1, 4, 5, 6/7; **Okopowa** 4, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 24A; **Partyzantów** 87, 88, 89, 90; **Piastowska** 4, 5, 6, 7, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 4A; **Plac Jana Pawła II 1**, 4, 2/3, 1a; **Plac Jedności Słowiańskiej** 1, 2, 7, 8, 9; **Plac Konsulatu Polskiego** 1, 4, 1a; **Podwale** 1; **Prosta** 5, 6, 17, 23, 38, 39, 12/14, 1/2, 3/4, 7/9, 10/11, 18/22, 23A, 27/28; **Ratuszowa** 1, 3, 4, 5, 6, 7, 10, 11, 12, 13; **Roberta i Karola Małłków** 3, 5, 1a, 1b; **Seweryna Pieniężnego** 3, 5, 8, 10, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 25, 27, 6/7, 18B, 21A, 22A, 27A, 2a, 5a; **Stanisława Staszica** 5, 6, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 19, 17/18, 5A; **Stare Miasto** 1, 2, 3, 7, 8, 22, 23, 28, 33, 11/16, 4/6, 9/10, 17/21, 24/25, 26/27, 29/32, 29/32A, 29/32B; **Staromiejska** 1, 6, 7, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 2/5, 8/9; **Św. Barbary** 1, 2, 3, 4, 6, 9; **Św. Wojciecha** 2, 3, 4, 3a; **Targ Rybny** 10, 11, 12, 14, 15, 16, 10A; **Warmińska** 14, 17, 18, 13b, 13c, 18B; **Wyzwolenia** 2, 4, 6, 7, 8, 9, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 30, 31, 32, 15A, 21a, 21b, 25A, 30a; **Zamkowa** 1, 2, 3;

104525otbr-a-M

KONDOLENCJE

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana

Witolda Bartnikowskiego

Powstańca Warszawskiego, żołnierza Batalionu „Parasol", walczącego pod pseudonimem „Hobo", który w roku 2025, dożywszy 100 lat, odszedł na Wieczną Wartę.
Był On nie tylko świadkiem historii, lecz przede wszystkim jej Bohaterem – człowiekiem niezłomnej odwagi, oddania Ojczyźnie i najwyższych wartości.
Jego życie, naznaczone heroiczną walką w Powstaniu Warszawskim oraz uhonorowane Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Warszawskim Krzyżem Powstańczym, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem za Warszawę 1939-1945, Medalem Zwycięstwa i Wolności oraz Brązowym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, pozostanie trwałym symbolem patriotyzmu i poświęcenia.

Rodzinie oraz Bliskim

wyrazy współczucia
składają

Łukasz Łukaszewski
Przewodniczący Rady Miasta

Robert Szewczyk
Prezydent Olsztyna

139825opb1-a-G

Z głębokim smutkiem i żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

Pana

Witolda Bartnikowskiego

ps. Hobo

uczestnika Powstania Warszawskiego, dwukrotnie rannego na pierwszych liniach: na Starym Mieście i na Górnym Czerniakowie. Jednego z tych, którzy przeszli przez dramatyczne wycofanie kanałami, a następnie przez niewolę w niemieckich stalagach.
Człowieka, który jako nastolatek uniósł ciężar Powstania Warszawskiego, a po wojnie, od 1946 roku w Olsztynie przez dziesięciolecia nie przestał świadczyć o tamtych wydarzeniach, dbając o pamięć poległych i ocalałych.
Jego życiorys jest świadectwem odwagi i służby Rzeczypospolitej.

Rodzinie i Bliskim

składam
wyrazy najgłębszego współczucia.

Radosław Król, Wojewoda Warmińsko-Mazurski

139025opb1-a-G

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b, 10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Grygielewicz

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Michał Podolak, Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Michał Podolak, Joanna Karzyńska
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7b
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7b
tel. 502 499 539

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 577b6c154d

POŁĄCZYLI TO, CO MIAŁO DZIELIĆ

Od 14 lat pracownicy biblioteki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na początku grudnia zaskakują nas nietypową choinką. Tym razem zaprezentowali konstrukcję, która połączyła w jedno to, co kiedyś służyło do... oddzielania.

Gdy rozpoczyna się grudzień, społeczność akademicka w Kortowie z niecierpliwością wyczekuje momentu, w którym w Bibliotece Uniwersyteckiej pojawi się nietypowe świąteczne drzewko. I choć po tych kilku latach wydaje się, że wszystkie pomysły zostały już wyczerpane, kreatywność bibliotekarzy zaskakuje nas ponownie. Tak było i w tym roku.

– Standardowo choinka powstawała w chaosie i oczekiwaniu. Znów pojawiła się ta myśl: nie mamy materiału! Nasz rajd po magazynach pokazał jednak, że w tym roku uda się ponownie: znaleźliśmy słynne metalowe przegródki, które miały być po prostu wyrzucone. Spróbowaliśmy więc wymyślić coś z nich – relacjonuje Elżbieta Stawska z Sekcji Promocji Biblioteki Uniwersyteckiej.

Maciej Rynarzewski, kolejny z twórców świątecznego drzewka, dodaje: – Na początku jest dużo negacji – że się nie da! Później pojawia się nadzieja, że może jednak coś z tego będzie. W końcu przychodzi ten moment, w którym musimy coś zrobić, więc pod presją całego środowiska akademickiego udaje nam się wspólną pracą zespołu stworzyć taką choinkę, która jest na miarę naszych możliwości. Jest takim naszym „Misiem". Jesteśmy kreatywnymi ludźmi, ale potrafimy też przyznać się do błędów i zmienić swoją wizję w trakcie pracy.

Tegoroczna konstrukcja ma około 4 metrów wysokości i została stworzona przede wszystkim z około 50 metalowych ograniczników do stolików, które były wykorzystywane m.in. w czytelni do tego, by studenci mogli samodzielnie pracować. Do budowy choinki i jej ozdobienia wykorzystano również niezliczoną ilość trytytek, przekładki oklejone srebrną folią i kilkaset kolorowych folii, które pełnią rolę bombek.

Doktor Katarzyna Bikowska, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej, podkreśla, że tegoroczne drzewko ma też wyjątkową symbolikę.

– Oczekiwania wobec naszej choinki rosną. Myślę, że doszliśmy do takiego momentu, w którym chcielibyśmy się otworzyć na społeczność uniwersytetu – tłumaczy. – Tegoroczna choinka też jest takim symbolem otwarcia, bo zbudowana jest z elementów, które służyły do oddzielania się czytelników i tworzenia takiej atmosfery nauki. Te przegrody, których używaliśmy do konstruowania ławek, są już reliktem przeszłości. Teraz te granice się zacierają, a nasi studenci chcą różnych przestrzeni w bibliotece. Mamy więc też apel. Jeżeli pojawi się osoba lub artysta z oryginalnym pomysłem na kolejną choinkę, zapraszamy do nas w okolicach grudnia, by takie autorskie drzewko przygotować wspólnie! **AG**

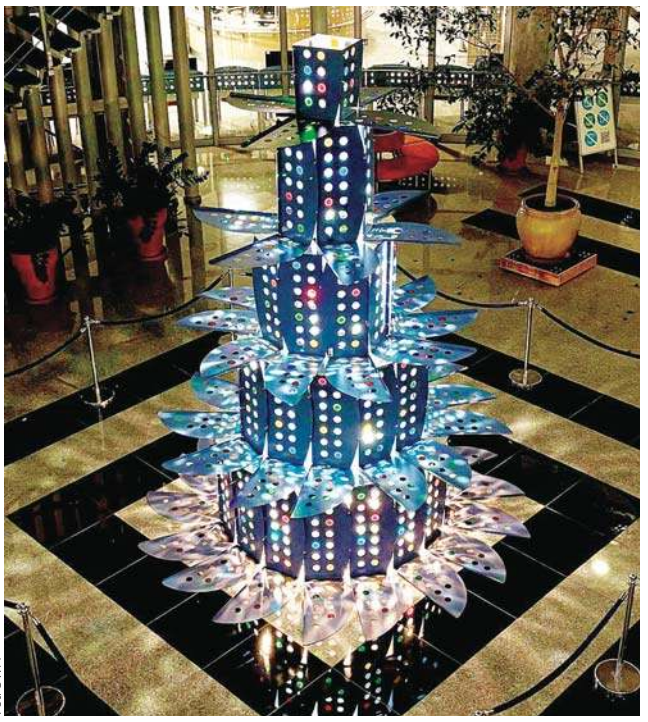
Fot. UWM

PROMOCJA

3325OTBP-N -K

eprasa.pl 577b6c154d

I ZNOWU JEST JESIEŃ

Fot. Zbigniew Woźniak

Była zima i nie ma zimy. Pierwszy śnieg znikł tak samo nagle, jak się pojawił. Zimowy krajobraz, który przez chwilę oszukał nas bajkową iluzją, zniknął bez słowa, jak ktoś, kto wyszedł po cichu, by nie budzić domowników. I znowu jest jesień. A właściwie to była przez cały czas. Świat po tej nagłej zmianie jakby pozwolił sobie na chwilę szczerości, na czas bez dekoracji i bez udawania.

Drzewa

Drzewa ogołocone ze śniegu znowu są prawdziwe. Stoją pokornie na poboczach dróg, w parkach, na polach, nieruchome i ciche, jak starzy ludzie, którzy przestali już udowadniać komukolwiek swoją młodość. Już wcześniej opadły z nich liście, a wraz z nimi cała wiosenna pewność siebie i letnia obfitość. Teraz znikła też jesienna kolorowość, która jeszcze niedawno sprawiała, że były jak ostatni krzyk barw przed zimowym uśpieniem. Drzewa są tylko sobą: surowe, odsłonięte, szczere. Nie próbują przyciągać wzroku. Nie muszą. Wystarcza im to, co potrafi przetrwać zimno: nagie gałęzie, twarda kora, mocne korzenie, których nie widać pod powierzchnią ziemi. Patrząc na te drzewa, ma się wrażenie, że niczego już nie oczekują, że zgodziły się na rytm świata, w którym raz dostają wszystko, a innym razem jedynie oczekiwanie. Jest w nich coś niezwykle poruszającego: spokojna zgoda na przemijanie i na to, co nieuchronne.

Spokój

Jesienne drzewa są milczące i mądre. W ich bezruchu jest spokój. Cała euforia minionych miesięcy odpłynęła, a to, co zostało, jest bardziej trwałe niż barwy i liście. Jest to twardość pnia, cierpliwość gałęzi i rytm powietrza, które między nimi przepływa. Ten spokój to nie rezygnacja, ale mądrość, którą przynosi czas. Z bliska widać tylko zmarszczki kory. To linie życia, opowieści o wiatrach, burzach i suchych latach. Każda bruzda jest śladem czegoś przeżytego. Drzewo nie pokazuje ich z dumą ani wstydem; po prostu je ma. Jakby mówiło: „To ja. Cała moja historia zapisana jest tutaj, na powierzchni, która nie musi być gładka, by była piękna". W tym jesiennym bezruchu jest siła. To jest trwanie, które nie potrzebuje usprawiedliwień. Jest jak ciche zapewnienie, że nawet jeśli życie na chwilę się zatrzymuje, to nie przestaje istnieć.

Pewność wiosny

W tym spokoju kryje się jakaś nadludzka pewność. Drzewa wiedzą coś, o czym my, ludzie, często zapominamy. Jest to wiedza o przemożnej sile życia. Nie trzeba im, tak jak nam, udowadniać tego, po co żyć. One to wiedzą. Jest to pewność, że dzień znów stanie się dłuższy, że ziemia odda wilgoć, a w powietrzu pojawi się to drżenie zwiastujące nowe życie. Wiedzą, że pąki napęcznieją, jakby od środka pchała je niewidzialna siła. Ta pewność jest istotą życia drzew. Nigdy ich nie zawiodła. Życie przecież zawsze się odradzało. Drzewa przeżyły tysiące wiosen i tysiące jesieni, dlatego nie potrzebują naszej ludzkiej niecierpliwości. Nie oczekują na odrodzenie. One spokojnie czekają. A to nie jest to samo. Kiedy nadejdą majowe dni, drzewa znowu wybuchną zielenią: lekką, pełną ufności, miękką w dotyku. Będą wyglądały, jakby cały świat dopiero zaczynał żyć. Ale teraz trwają spokojne. Pewne, że wszystko, tak jak zawsze, ma swój czas. Życie ich nigdy nie zawiodło. Zawsze powróciło.

Cisza

Jesienne drzewa mówią jedno: prawdziwe życie mieści się także w ciszy. W czasie, gdy nic się nie dzieje, powstaje przestrzeń na to, co dopiero ma przyjść. W tym cichym, spowolnionym rytmie życia drzew jest informacja dla nas, ludzi. Otóż zróbmy miejsce na oddech, na wewnętrzne dojrzewanie, na to, by serce dogoniło własne pragnienia. Jesień, która wróciła po krótkiej zimowej iluzji, uczy, że uspokojenie nie jest stratą czasu, że trwanie bywa formą mądrości. I że to, co naprawdę ważne, nie ginie, tylko czeka na swój czas. Jesień jako czas spokoju, czas trwania, czas cichego wyczekiwania na to, co dopiero nadejdzie, jest nam tak bardzo potrzebna. Jest wręcz konieczna. Przypomina nam, że i w naszym, ludzkim życiu są momenty, kiedy nie trzeba udowadniać swej wartości ani błyszczeć. Wystarczy spokojnie zaufać życiu.

MAREK MELNYK

MIASTO USZCZELNIA STREFĘ. I NIE TYLKO

Zakup specjalnego samochodu do skanowania aut to tylko jeden z pomysłów uszczelnienia systemu poboru opłat w strefie płatnego parkowania w Olsztynie. Inwestycja ta wpisana została do przyszłorocznego budżetu miasta.

W Olsztynie wydzielone są dwie podstrefy: zielona i czerwona. Za pierwszą godzinę postoju w czerwonej zapłacić trzeba 4,5 zł, a w zielonej 3 zł. Chodzi o to, żeby umożliwić korzystanie z nich jak największej liczbie kierowców. Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie ma co roku milionowe wpływy ze strefy.

Łączne wpływy ze strefy płatnego parkowania za 2023 rok wyniosły 7 168 813,35 zł (za 2022 rok było to 7 068 075,21 zł), w tym wpływy z tytułu jednorazowych opłat wyniosły 5 775 082 zł, a z tytułu sprzedaży abonamentów 1 220 938 zł. Różnica to przede wszystkim dodatkowe opłaty. Rok 2024 zakończył się jeszcze większymi zyskami ze strefy. Wyniosły one dokładnie 8 242 772,51 zł. Rok 2026 będzie na pewno jeszcze bardziej dochodowy, bo Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie zamierza zakupić specjalny samochód. Ten będzie służył do skanowania rejestracji aut zaparkowanych w strefie, weryfikując w ten sposób fakt dokonania opłaty w oparciu o informacje z bazy danych dostępnych systemów. – Zakup pojazdu do e-kontroli w strefie płatnego parkowania został wpisany do projektu przyszłorocznego budżetu Olsztyna – mówi Piotr Grzymowicz, przewodniczący komisji budżetu i finansów Rady Miasta Olsztyna.

Jego kosz to około 1,6 mln zł. Z tego rozwiązania korzysta kilka miast w Polsce, np. Gdańsk, Warszawa, Wrocław, Szczecin i Poznań, który wprowadził je w 2024 roku. W Warszawie taki system działa od pięciu lat. W ciągu około półtora roku sprawdzono w ten sposób blisko 5,5 mln aut, przeszło ćwierć

REKLAMA

komunikat

Wójt Gminy Purda

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Purda oraz w budynku nr 71B w Purdzie, w terminie od 10 grudnia 2025 roku do 31 grudnia 2025 roku zostały wywieszone wykazy dotyczące nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem i dzierżawę. Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy w Purdzie, pokój nr 10 w budynku nr 71B w Purdzie lub pod nr tel. 89 544 42 29.

108325otbr-a-G

przetarg

WYCIĄG

z ogłoszenia o II ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 1, położonego w Iławie, przy ul. Plażowej 5, wraz z udziałem w prawie własności gruntu stanowiącego mienie gminne

Opis nieruchomości: przedmiotem zbycia jest lokal mieszkalny nr 1 o pow. 88,17 m² wraz z przynależną piwnicą o pow. 9,58 m² i udziałem 16/100 w częściach wspólnych budynku oraz prawie własności gruntu, w przypadku którego prowadzona jest księga wieczysta nr EL1I/00065741/6. Przedmiotowy lokal składa się z czterech pokoi, kuchni, garderoby, łazienki z WC, korytarza i przedpokoju, usytuowany jest w budynku wielorodzinnym położonym w Iławie, przy ul. Plażowej 5,na nieruchomości gruntowej oznaczonej wg danych z ewidencji gruntów i budynków m. Iławy w obrębie 11 jako działka nr 37/2 o pow. 0,0931 ha, w przypadku której Sąd Rejonowy w Iławie prowadzi księgę wieczystą nr EL1I/00023342/3. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Iławy nieruchomość położona jest na terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (symbol C-MN4) oraz w strefie B ochrony konserwatorskiej. Budynek wpisany jest do wojewódzkiej ewidencji zabytków.

Cena wywoławcza – 420.000,00 zł.
Wadium przetargowe – 42.000,00 zł.
Minimalne postąpienie – 4.200,00 zł.

Warunki przetargu: przetarg odbędzie się w dniu 14 stycznia 2025 r. o godz. 10.00 w sali nr 215 Urzędu Miasta Iławy, ul. Niepodległości 13.
Ogłoszenie wywieszono na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Miasta Iławy i tablicach Urzędu Miasta na terenie miasta oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miasta Iławy.
Szczegółowych informacji udziela Wydział Gospodarki Komunalnej i Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Iławy, ul. Niepodległości 13, pokój nr 205, tel. 89 649 01 63.

Burmistrz Miasta Iławy
/-/ Dawid Kopaczewski

2125mlzi-a-G

eprasa.pl 577b6c154d

miliona razy udało się przyłapać gapowiczów. Ich liczba spadła z 1,5-1,6 tys. do 1,1-1,2 tys. dziennie.

To niejedyny pomysł na zwiększenie dochodów z tytułu opłat za parkowanie samochodów na terenie miasta. Kolejny dotyczy parkingów znajdujących się przy plaży miejskiej. Łącznie to kilkaset miejsc postojowych. Wystarczy, że pogoda dopisze, a praktycznie wszystkie są zajęte, niezależnie od dnia tygodnia. Zjeżdżają się tam spragnieni wypoczynku nie tylko z Olsztyna, ale również z wielu okolicznych miejscowości. Potwierdza to różnorodność tablic rejestracyjnych. Są to pobyty wielogodzinne, związane ze spacerami, korzystaniem ze sprzętu wodnego czy z oferty gastronomii. Kierowcy mogą korzystać z miejsc postojowych bezpłatnie. W planach jest zmiana tej sytuacji i wprowadzenie tam odpłatności.

Kolejną nowością ma być fakt, że odpowiadać będzie za to nowa miejska spółka – Olsztyńskie Mienie Miejskie.

– Spółka ma zostać powołana po Nowym Roku – informuje Patryk Pulikowski, rzecznik prasowy olsztyńskiego ratusza. – Zamierzamy powierzyć jej wykonywanie zadań publicznych; wśród nich będzie zarządzanie parkingami.

Jak czytamy w projekcie przyszłorocznego budżetu miasta, nowa spółka ma odpowiadać za realizację zadań z „zakresu zaspokajania zbiorowych potrzeb ludności w drodze świadczenia usług powszechnie dostępnych, gospodarki nieruchomościami, budowy i utrzymania gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej". Przyszłoroczny budżet tej spółki ma wynieść 1,4 mln zł, z czego 400 tys. zł to wydatki inwestycyjne.

Fot. Zbigniew Woźniak

Strefa parkowania w Olsztynie powiększa się systematycznie co kilka lat. Powód jest zawsze ten sam: kierowcy uciekają przed opłatami na tereny, gdzie te jeszcze nie obowiązują. Gdy strefa kończyła się na ul. Kościuszki, mieszkańcy ul. Głowackiego narzekali, że to na ich ulicy tłoczą się auta kierowców, którzy nie chcą płacić za parkowanie. Drogowcy ponad dekadę temu włączyli tę ulicę do strefy. Wtedy kierowcy przenieśli się na ul. Kościńskiego, więc i o nią strefa została powiększona. Ale wówczas z ul. Głowackiego i ul. Kościńskiego przenieśli się na ul. Kołobrzeską. Podobnie było z parkowaniem przy starej ul. Warszawskiej i ul. Na Skarpie, które po protestach mieszkańców dziś są w strefie. Władze Olsztyna zamierzają także zagospodarować dwa parkingi znajdujące się w Śródmieściu. Pierwszy, przy ul. Nowowiejskiego, znajduje się w strefie, drugi, przy ul. 22 Stycznia, już nie. Od wielu lat ten teren jest zaniedbany i zwyczajowo użytkowany jako dziki parking.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI
g.szydlowski@gazetaolsztynska.pl

KONDOLENCJE

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych
Ksiądz J. Twardowski

Mężowi, Synowi z Rodziną, Wnuczkom, Całej Rodzinie, Przyjaciołom i wszystkim Bliskim

składamy
wyrazy szczerego współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci

Małgorzaty Dargiewicz

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 11 grudnia 2025 r. (czwartek) o godz. 9.30 odmówieniem Różańca w kościele pw. św. Anny w Barczewie, po czym o godz. 10.00 zostanie odprawiona Msza św. żałobna. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Gosiu, zostaniesz na zawsze w naszej pamięci.

Pogrążeni w smutku
koledzy i koleżanki z „Gazety Olsztyńskiej"

138225opb1-a -G

eprasa.pl 577b6c154d

MIŁOŚĆ MĘŻA JEST DLA MNIE JAK TLEN

W życiu pani Ewy ogromną rolę pełni rodzina i wiara. To one pozwoliły jej przetrwać najtrudniejsze chwile i dały motywację do walki z ciężką chorobą nowotworową. — Nie bójmy się mówić o naszych chorobach, szukajmy pomocy, wsparcia. To bardzo ważne — przekonuje.

Pani Ewa pochodzi z Warszawy, ale od trzech lat mieszka z rodziną w Olsztynie. To niezwykle silna osoba. Przebojowa, optymistycznie nastawiona do ludzi i świata. Kocha i jest kochana. Wspaniała żona, mama trójki dzieci: Karoliny, Krzysztofa i Anny. Dumna babcia Dawida, Emmy, Oliwiera i Stasia. Bardzo kocha swoje dzieci, ale wnuki przysłoniły jej cały świat, bo jak mówi, nie ma nic piękniejszego od słowa „babciu" na dzień dobry.

— Jestem szczęściarą, bo moja rodzina to moja siła — mówi pani Ewa. — Rodzina da siłę, jeśli będziemy potrafili z każdego doświadczenia czerpać dobre rzeczy. Każdy z nas ma swoje mocne i słabe strony. Piękną lekcją jest kochać ludzi za to, czerpać z tego. Tego nas może nauczyć przede wszystkim rodzina. Po wszystkich życiowych przejściach uważam, że człowiekowi do szczęścia niezbędna jest rodzina. Nic nam nie daje takiego wsparcia jak ci, którzy kochają nas bezwarunkowo. Przekonałam się o tym w swoim życiu niejednokrotnie. Choroba pokazała mi, że w najtrudniejszych chwilach bliskość mojego męża i dzieci trzymała mnie przy życiu. I wiara. Ona też daje mi siłę do życia i walki o każdy dzień. Wiara w Boga daje mi wewnętrzną siłę do przetrwania w najtrudniejszych momentach. Pozwala mi trwać i żyć. Daje mi nadzieję, że wszystko będzie dobrze.

Fot. prywatne archiwum

Wielka miłość

Pani Ewa z mężem Piotrem są razem prawie 50 lat. Pani Ewa miała 17 lat, a pan Piotr 19, gdy się po raz pierwszy spotkali na majowej zabawie. Od tamtej chwili darzyli się coraz głębszym uczuciem. Kiedy pani Ewa miała 19 lat, wstąpili w związek małżeński i trwają w nim zgodnie do dziś.

— To pierwsza i jedyna miłość — taka prawdziwa. Taka miłość, która jest dla nas jak tlen, bo nie umiemy żyć już bez siebie. — Pani Ewa śmieje się. — Mąż jest moim największym wsparciem i przyjacielem. Nigdy mnie nie zawiódł. Nasza miłość jest wciąż taka sama, choć o wiele dojrzalsza. Przeżyliśmy razem wiele pięknych i szczęśliwych chwil. Były też trudne momenty, ale we wszystkich byliśmy razem, mogliśmy na siebie liczyć, wspierać się. Mając przy sobie kochaną osobę, żadne trudności nie są straszne. Aż nie mogę czasem uwierzyć, że jesteśmy już małżeństwem prawie 50 lat. Wciąż wydaje mi się, jakby nasz ślub był wczoraj… Wciąż w każdym geście, spojrzeniu męża widzę tą samą miłość. Każdego dnia klękam z różańcem i dziękuję Bogu, że dał mi tak wspaniałą rodzinę…

Choroba przewartościowała ich życie

Kiedy pani Ewa miała 60 lat, zaczęła szykować się do przejścia na zasłużoną emeryturę. Początkowo myślała, że to może ze stresu bardzo źle się czuje i boli ją lewa ręka. Lekarz rodzinny wypisał jej środki przeciwbólowe i na jakiś czas ból zniknął. Pewnego dnia kobieta oglądała program w telewizji o amazonkach — kobiety chore na nowotwór opowiadały o początkach choroby. Zgłosiła się znów do lekarza z prośbą o skierowanie na badania. Pani Ewa udała się też do ginekologa.

— Lekarz mnie zbadał i powiedział, że wszystko jest w porządku — opowiada. — Nie byłam ze 20 lat u ginekologa, więc ucieszyłam się, że jestem zdrowa. Ręka jednak wciąż była opuchnięta i mnie bolała. Po kilku dniach mąż zawiózł mnie na mammografię. Mina pielęgniarki podczas mammografii nie wróżyła jednak niczego dobrego; skierowano mnie do lekarza onkologa, tego samego dnia zrobiono też biopsję. Zaczęłam się bać. Mąż był cały czas przy mnie…

Dwa tygodnie później przyszedł wynik badania i nie pozostawił już żadnych wątpliwości — diagnoza brzmiała: rak.

Wygrała wojnę o życie

Pani Ewa poddała się w Centrum Onkologii w Warszawie operacji usunięcia lewej piersi wraz z węzłami chłonnymi. Przeszła 10 chemii i 26 naświetlań. Długi czas była pod kontrolą lekarza.

— To był trudny czas. Każdy dzień po operacji przyjmowałam z radością i wiarą. W tym trudnym czasie wszystkie, nawet najmniejsze gesty wsparcia, pomocy były dla mnie bardzo ważne. Dawały mi siłę, by walczyć — wspomina ze łzami w oczach. — Mąż bardzo mnie wspierał, przyjeżdżał do mnie, kiedy tylko mógł. Woził mnie na operację, zabiegi, konsultacje i rehabilitację. Przywoził czasopisma, listy od dzieci i laurki od wnuków… Wiedziałam, że łatwo się nie poddam, że mam dla kogo żyć.

Minęło już 8 lat od tamtych wydarzeń. Dziś pani Ewa cieszy się z każdego dnia i z optymizmem patrzy w przyszłość. Choroba przewartościowała całe ich życie, pozwoliła na inne spojrzenie na świat. Pokazała, że to właśnie w trudnych chwilach rodzina, przyjaciele są najważniejsi. Są lekiem na chorobę, dają siłę i moc.

— Nie lekceważmy bólu, złego stanu zdrowia, bo organizm wysyła nam sygnały, że coś złego się z nami dzieje. Mówmy o naszych chorobach i obawach, mówmy o tym głośno, nie wstydźmy się szukać pomocy. Z rakiem trzeba walczyć, ale nie trzeba walczyć samotnie. Kiedy siadam do stołu z moją rodziną, wiem, że dzięki niej pokonałam chorobę. To ona jest moim najcudowniejszym lekiem — tłumaczy.

JOANNA KARZYŃSKA
j.karzynska@gazetaolsztynska.pl

BOGUMIŁA KOWALSKA Z TYTUŁEM „ZASŁUŻONY DLA GMINY IŁAWA"

fot. UG

Podczas sesji Rady Gminy Iława Bogumiła Kowalska odebrała tytuł „Zasłużony dla Gminy Iława". To uhonorowanie ponad pięciu dekad pracy na rzecz ludzi, miejscowości i lokalnych tradycji – od młodzieżowych inicjatyw po długofalową działalność samorządową i społeczną.

Laureatka jest postacią, która łączy doświadczenie rolniczki, społeczniczki i samorządowczyni. Zaczynała w Rudzienicach, współtworząc Koło Związku Młodzieży Wiejskiej i zasiadając w zarządach gminnym oraz powiatowym ZMW. W latach 1974–1978 była radną Gromadzkiej Rady Narodowej w Rudzienicach. Od 1974 roku działa w Kole Gospodyń Wiejskich w Tynwałdzie, a w 2002 roku zainicjowała reaktywację Kół Gospodyń Wiejskich w całej gminie, dzięki czemu organizacje te odzyskały energię i zasięg. Od lat przewodzi KGW Gminy Iława, a jako zastępca przewodniczącego Warmińsko-Mazurskiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych wspiera współpracę środowisk kobiecych i wiejskich na poziomie regionalnym.

W samorządzie gminnym przepracowała 12 lat, pełniąc m.in. funkcje wiceprzewodniczącej rady i przewodniczącej komisji rewizyjnej. Od 2020 roku działa w Gminnej Radzie Seniorów, włączając osoby starsze w życie publiczne i międzypokoleniowe projekty. To spod jej ręki wyszły pomysły, które skleiły lokalną wspólnotę – „Festiwal Kultur – Tynwałdzka Sobótka" stał się przestrzenią do pokazywania dziedzictwa, budowania relacji i współpracy z mniejszością ukraińską. Równie konsekwentnie organizowała koncerty, zbiórki i akcje pomocowe, w tym wsparcie dla Ukrainy, pokazując, że solidarność zaczyna się najbliżej domu.

Dorobek Bogumiły Kowalskiej od lat dostrzegały instytucje państwowe i samorządowe: Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, Order Serca Matkom Wsi czy Laur Gminy Iława to nie tylko odznaczenia, ale potwierdzenie długiej, wytrwałej pracy. Najnowszy tytuł – przyznany na wniosek wójta – domyka tę opowieść w sposób szczególny, bo przychodzi od wspólnoty, dla której przez lata działała.

Wyróżnienie ma wymiar symboliczny i praktyczny zarazem: pokazuje, że gmina potrafi doceniać ludzi, którzy budują ją cierpliwie – od dożynek po sesję rady, od koła gospodyń po radę seniorów. W przypadku Bogumiły Kowalskiej oznacza to uhonorowanie osoby, która nie szukała rozgłosu, tylko skutecznie łączyła ludzi, instytucje i idee. „Zasłużony dla Gminy Iława" brzmi tu jak podsumowanie i jednocześnie zachęta, by kolejne pokolenia kontynuowały pracę u źródeł: blisko mieszkańców, w trosce o wspólne dobro Warmii i Mazur. AL

eprasa.pl 577b6c154d

KARTKA ZAMIAST SAMOTNOŚCI

Kilka zdań życzeń, odręczny podpis i koperta wrzucona do skrzynki na Starym Mieście. Dzięki akcji „Kartka dla Seniora" mieszkańcy Olsztyna od lat umilają święta tym, którzy spędzają je w domach pomocy społecznej.

To jedna z tych miejskich tradycji, w których nie ma fajerwerków ani wielkich budżetów, za to jest coś dla seniorów najcenniejszego — pamięć. Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie po raz kolejny zaprosił mieszkańców do napisania świątecznych życzeń dla podopiecznych olsztyńskich domów pomocy społecznej.

Od 6 grudnia przy choince obok Starego Ratusza stanęła specjalna skrzynka na listy. Można do niej wrzucić nie tylko świąteczną pocztówkę, ale też drobny upominek: czekoladę, kawę czy gazetę z krzyżówkami. Wszystko po to, by w grudniu do mieszkańców DPS-ów dotarła nie tylko kartka z życzeniami, ale i mały znak czyjejś życzliwości.

Jak działa „Kartka dla Seniora"

Adresatów kartek nie wybiera MOK, ale pracownicy olsztyńskich domów pomocy społecznej. To oni najlepiej wiedzą, kto najbardziej czeka na wiadomość z zewnątrz – osoby samotne, niewidome, wycofane, czasem pozbawione jakichkolwiek kontaktów rodzinnych.

Na stronie internetowej MOK-u można znaleźć listę 21 tegorocznych bohaterów akcji. Każdej osobie towarzyszy krótki opis: zainteresowania, ulubiona muzyka, wspomnienia, upodobania. Dzięki temu kartki nie są bezosobowe. Zamiast samego zwrotu „Wesołych Świąt" pojawiają się wzmianki o Stomilu Olsztyn, ukochanych puzzlach, kawie czy kotach.

— Zależy nam na tym, żeby te życzenia były jak najbardziej osobiste. Stąd kilka zdań o każdej osobie, żeby łatwiej było napisać kartkę „do kogoś", a nie „do nikogo" — tłumaczy Piotr Podgórski z Miejskiego Ośrodka Kultury, współodpowiedzialny za akcję.

Kartki można wrzucać do skrzynki przy choince do 18 grudnia. Potem pracownicy MOK-u posegregują je według adresatów i przekażą do trzech olsztyńskich DPS-ów. W części przypadków opiekunowie czytają życzenia na głos osobom niewidomym czy mającym problemy ze wzrokiem. Najważniejsze jest to, by przesyłka dotarła przed świętami.

Od jednego domu pomocy do tysięcy kartek

Jak podkreśla Piotr Podgórski, „Kartka dla Seniora" nie jest jednorazowym pomysłem, lecz tradycją, która dojrzewa wraz z miastem. Początki sięgają co najmniej pięciu lat wstecz — pierwsza edycja związana była z jedną olsztyńską placówką, a akcję w MOK-u zainicjowała Natalia Tejs.

— Zaczynaliśmy skromnie, od jednego domu pomocy i kilku, kilkunastu adresatów. Chcieliśmy po prostu zobaczyć, co się wydarzy. A wydarzyło się coś fantastycznego: mnóstwo kartek i świetny odzew — wspomina pracownik MOK-u.

Z roku na rok liczba przesyłek rosła. W ostatnich edycjach MOK liczył już nie dziesiątki, ale ponad tysiąc kartek, przygotowanych przez przedszkola, szkoły, harcerzy, studentów i pojedynczych mieszkańców miasta. Dziś życzenia trafiają do podopiecznych trzech olsztyńskich domów pomocy społecznej, a akcja stała się jednym z najbardziej rozpoznawalnych świątecznych znaków firmowych MOK-u.

Instytucja, w której seniorzy są u siebie

„Kartka dla Seniora" to tylko jedna z dróg, jakimi

Fot. SK

Tu można wrzucić Kartkę dla Seniora

Miejski Ośrodek Kultury dociera do starszych mieszkańców Olsztyna. Choć wiele wydarzeń kierowanych jest do wszystkich pokoleń, w praktyce to właśnie seniorzy stanowią sporą część publiczności.

Warto wspomnieć chociażby „Kaziuki" i „Wilniuki" — wydarzenia, które bazują na pamięci o Wileńszczyźnie, dawnych Kresach, rodzinnych opowieściach i muzyce bliskiej pokoleniu urodzonemu tuż po wojnie. W salach MOK-u dominują wtedy osoby pamiętające jeszcze czasy przesiedleń, często z własnym bagażem kresowych wspomnień.

W mijającym roku ogromnym sukcesem okazały się potańcówki na Starym Mieście. Miała być jedna — z ciekawości, co z tego wyjdzie. Szybko okazało się, że Targ Rybny dosłownie wypełnił się tańczącymi parami, wśród których nie brakowało seniorów. — Skala i odbiór

źródło: MOK

W tym roku seniorzy znów czekają na życzenia

nas przerosły, dlatego z jednego spotkania zrobiło się kilka kolejnych. Cały Targ Rybny był roztańczony i uśmiechnięty — opowiada Piotr Podgórski.

Do tego dochodzi bogaty program Warmińskiego Jarmarku Świątecznego, układany tak, by dobrze czuli się na nim i młodsi, i starsi. Obok zespołów słuchanych przez nastolatków pojawiają się wykonawcy bardziej tradycyjni, folkowi, którzy przyciągają publiczność pamiętającą zupełnie inny, analogowy jeszcze Olsztyn i inne święta.

Gest, który zostaje na dłużej

Organizatorzy nie widzą reakcji adresatów w chwili, gdy koperta jest otwierana. Zwykle dociera do nich późniejsza relacja opiekunów: o uśmiechu, łzach wzruszenia, o tym, że ktoś trzyma kartkę przy łóżku i prosi, by przeczytać ją jeszcze raz. — Wiemy z pierwszej ręki, że najbardziej cieszą właśnie te osobiste liściki, podpisane imieniem i nazwiskiem. To nie jest akcja w statystykach, to są konkretne osoby — podkreślają pracownicy MOK.

W świecie, w którym coraz częściej komunikujemy się przez ekrany, narysowana bombka, krzywo postawiona choinka i kilka zdań starannie przepisanych długopisem potrafią znaczyć dla seniora więcej niż niejeden oficjalny gest. „Kartka dla Seniora" przypomina, że święta zaczynają się nie od prezentu, lecz od pamięci o drugim człowieku. **JAN BERDYCKI**

„Kartka dla Seniora 2025" — do kogo trafią życzenia?

1. Pan Tadeusz — niewidomy miłośnik sportu i wierny kibic Stomilu Olsztyn, uwielbia słodycze.
2. Pan Robert — również niewidomy, smakosz kawy, fan disco polo, lubi prace plastyczne i kwiaty.
3. Pani Barbara „Samotniczka" — stroni od ludzi, odnajduje spokój w kolorowaniu, ceni spacery i przyrodę.
4. Pan Henryk — niewidomy, porusza się na wózku, gra na pianinie i harmonijce, pisze satyryczne teksty, słucha książek.
5. Pan Stanisław — nieśmiały, wycofany, ale uważny obserwator, pasjonat filmów historycznych.
6. Pan Zdzisław — duże dziecko, zawsze uśmiechnięty, lubi puzzle i gry planszowe, chętnie uczestniczy w zajęciach terapeutycznych.
7. Pan Adam — serdeczny, wrażliwy, bezdzietny kawosz, stały bywalec zajęć i lubiany mieszkaniec domu.
8. Pan Sławomir — interesuje się polityką, mieszkał w Nowym Jorku, był na pierwszym festiwalu Woodstock, ma duże poczucie humoru.
9. Pani Teresa — aktywna i towarzyska, pracowała w przedszkolu, lubi współpracować z dziećmi i wycieczki.
10. Pani Kazimiera „Kasia" — oczytana, związana z biblioteką, ceni poczucie humoru i wydarzenia kulturalne.
11. Pani Hanna — elegancka, lubi książki i biżuterię, dokarmia ptaki, napisała esej o alpakach.
12. Pani Barbara „Pomocna" — ma rękę do kwiatów, pielęgnuje rośliny doniczkowe, chętnie pomaga innym mieszkańcom.
13. Pani Iwona — najlepiej czuje się we własnym towarzystwie, wtedy maluje obrazy.
14. Pan Zbigniew — dystyngowany, bardzo elegancki, znany jako smakosz dobrego jedzenia.
15. Pani Irena — wycisza się przy układaniu puzzli, lubi otaczać się zielenią.
16. Pani Maria — zna się na ziołach, lubi kwiaty doniczkowe, książki i krzyżówki.
17. Pani Barbara „Indywidualistka" — ma własne zdanie, uwielbia zwierzęta, zwłaszcza rudego kota, dużo koloruje.
18. Pan Krzysztof — dokładny majsterkowicz, w wolnym czasie chętnie coś skręca, lubi psy.
19. Pani Grażyna — bardzo szczera, kocha kwiaty w doniczkach i typowo kobiece zakupy odzieżowe.
20. Pani Władysława — inteligentna, oczytana, czas chętnie spędza na robótkach na drutach.
21. Pan Andrzej — inżynier z zamiłowaniem do składania skomplikowanych modeli z wielu śrubek.

eprasa.pl 577b6c154d

MIŁOŚĆ SILNIEJSZA NIŻ CZAS

W Parafii św. Wojciecha w Nidzicy odbyła się wyjątkowa uroczystość Złotych Godów. Sześć par z terenu gminy świętowało 50. rocznicę zawarcia sakramentu małżeństwa, ponownie stając przed ołtarzem, by odnowić przysięgę i symbolicznie potwierdzić wieloletnią wierność oraz wspólne życie.

Zawarcie małżeństwa to jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu człowieka. Złożona przysięga zobowiązuje do bycia ze sobą na dobre i złe, w zdrowiu i chorobie.

Chociaż przeciwności w życiu bywa wiele: i tych rodzinnych i materialnych, a często i zdrowotnych. To wielkim darem od Boga i losu móc przeżyć wspólnie ze współmałżonkiem pół wieku. Naocznym tego dowodem byli jubilaci, którzy świętowali swoje „Złote Gody". Ceremonia miała uroczysty charakter. Nie zabrakło ciepłych słów oraz łez wzruszenia.

fot. UM Nidzica

Złote Gody to niezwykłe święto, obchodzone w naszej polskiej tradycji szczególnie uroczyście. Aby na nie zasłużyć trzeba wytrwać w jednym związku, w małżeństwie 50 lat, a więc przeszło 18 tysięcy nocy i dni. Wspólne pół wieku to wspaniały wzór mądrego życia i przykład dla młodych ludzi, którzy instytucję małżeństwa postrzegają dziś inaczej. Teraz wielu boi się odpowiedzialności za drugiego człowieka. Młodzi niechętnie zawierają związki małżeńskie i zakładają rodziny. Przykład życia tej pary pozwala zburzyć wszystkie obawy. Są oni dowodem tego, że wbrew wszelkim przeciwnościom losu, przysięgi małżeńskiej można dochować, że idąc przez życie we dwoje, wiernie dzieli się każdy sukces i radości, ale też każdy smutek i niepowodzenie.

W imieniu Prezydenta RP pamiątkowe Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie wręczył jubilatom burmistrz Nidzicy Jacek Kosmala. Towarzyszyły mu kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Agnieszka Felińska oraz zastępca kierownika USC Alicja Kulesza. Uroczystości przewodniczył proboszcz parafii, ks. Piotr Sroga, który skierował do małżonków słowa wdzięczności i podkreślił znaczenie wierności i wzajemnego wsparcia, towarzyszących im przez pół wieku. Złote Gody to jedno z najbardziej uroczystych wydarzeń organizowanych przez samorząd, będące nie tylko formą uhonorowania par, lecz także świadectwem trwałości małżeństwa i wartości rodzinnych, które wciąż pozostają fundamentem lokalnej społeczności.

W tym roku jubileusz 50-lecia małżeństwa świętowali: Irena i Adam Bandurscy, Krystyna i Ryszard Gorczyca, Wanda i Włodzimierz Lelińscy, Teresa i Henryk Ludwińscy, Stanisława i Tadeusz Luśnia, Halina i Edward Romanowscy. Dostojnym jubilatom życzono dalszych lat spędzonych w zdrowiu, wzajemnym szacunku i niezmiennej życzliwości.

RED.

MARIANNA DUDZIŃSKA Z DOBRZYNIA SKOŃCZYŁA 106 LAT

fot. UM Nidzica

W Dobrzyniu w gminie Nidzica świętowano niezwykły jubileusz. Marianna Dudzińska, jedna z najstarszych mieszkanek regionu, obchodziła swoje 106. urodziny. To wydarzenie zgromadziło rodzinę, bliskich oraz przedstawicieli władz gminy, którzy złożyli jubilatce osobiste życzenia.

Sto lat to bardzo piękny wiek. I skarbnica wiedzy o czasach, których pani Marianna była i jest naocznym świadkiem. Przeżyła II wojnę światową, PRL, upadek komunizmu i narodziny wolnej Polski. 106. lat życia to nie tylko piękny wiek, lecz historia długiego życia na przestrzeni dwóch wieków.

Panią Mariannę odwiedził burmistrz Nidzicy Jacek Kosmala, podkreślając, że jubilatka jest najstarszą mieszkanką całego powiatu nidzickiego. — Jak widać, dobrze się żyje w naszej gminie, skoro się dożywa do 106 lat — mówił podczas wizyty.

Najbliżsi wspominali panią Mariannę jako kobietę niezwykle pracowitą, pogodną i oddaną rodzinie.

— Była radosna, była, bo teraz to już słaby kontakt z nią jest. Pracowita, kochająca rodzinę, i w polu pracowała, i w domu robiła — opowiadali. Według danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w województwie warmińsko-mazurskim żyje obecnie 127 osób w wieku 100 lat i więcej. Najstarsza mieszkanka regionu ma 109 lat, a najstarszy mężczyzna – 104 lata. Obchody 106. urodzin pani Marianny były pełne wzruszeń, wspomnień i rodzinnego ciepła — prawdziwe święto życia osoby, która przez ponad wiek współtworzy historię lokalnej społeczności. **RED.**

SENIORZY ZE ZŁOTOWA I MORTĘG PODBILI TORUŃ

To był wieczór, który długo będzie wracał we wspomnieniach. Seniorzy z Klubów Senior+ ze Złotowa i Mortęg wybrali się w sobotę, 29 listopada 2025 roku, do Torunia na koncert Teresy Werner. W Auli Uniwersytetu Mikołaja Kopernika czekała na nich prawdziwa muzyczna uczta.

Wyjazd do Torunia stał się dla uczestników nie tylko okazją do obejrzenia występu popularnej wokalistki, lecz także do integracji i spokojnej rozmowy w drodze. Seniorzy podkreślali, że możliwość wspólnego wyjścia na duże wydarzenie kulturalne dodawała im energii i przełamywała codzienną rutynę.

Przeboje śpiewane razem z publicznością

Od pierwszych dźwięków na sali panowała wyjątkowa atmosfera. Teresa Werner, znana z takich utworów jak „Miłość jest piękna" czy „Dałabym Ci dała", szybko porwała publiczność do wspólnego śpiewania. Seniorzy żywo reagowali na kolejne piosenki, nagradzając artystkę brawami, a niektórzy nucili wszystkie teksty niemal z pamięci. Koncert wypełniły znane i lubiane przeboje, wzruszające ballady oraz bardziej taneczne piosenki, uzupełnione ciekawą choreografią.

Dla klubowiczów ze Złotowa i Mortęg ten wyjazd był czymś więcej niż jedynie rozrywką. Pokazał, że jesień życia może być czasem pełnym pasji, nowych doświadczeń i aktywnego uczestnictwa w kulturze. Wspólnie spędzony wieczór umocnił relacje w grupie i dodał wiary, że warto sięgać po marzenia niezależnie od wieku.

Organizatorom wyjazdu oraz wszystkim uczestnikom należą się podziękowania za to, że razem stworzyli wydarzenie pełne ciepła, muzyki i dobrych emocji. Koncert Teresy Werner w Toruniu na długo pozostanie dla seniorów pięknym, radosnym wspomnieniem. **AL.**

fot. GOPS

eprasa.pl 577b6c154d

SKORZYSTAJ Z NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ

Potrzebujesz pomocy prawnika, doradcy, mediatora? Masz kłopoty mieszkaniowe, grozi ci eksmisja? Masz problemy pracownicze, z egzekucją alimentów, odziedziczyłeś długi, nie wiesz, do jakiego urzędu pójść po pomoc? Potrzebujesz pomocy w rozłożeniu długu na raty albo w napisaniu pisma do sądu czy urzędu? Skorzystaj z nieodpłatnej pomocy prawnej, poradnictwa obywatelskiego lub mediacji. Darmową pomoc uzyskasz w podanych punktach w powiecie olsztyńskim. Kto może z niej skorzystać? Przysługuje ona osobie uprawnionej, która nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej, w tym osobie fizycznej prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą niezatrudniającej innych osób w ciągu ostatniego roku.

Sprawdź szczegółowe informacje na naszej stronie internetowej **bip.powiat-olsztynski.pl, w zakładce Nieodpłatna pomoc prawna.** Tam znajduje się również lista jednostek nieodpłatnego poradnictwa dostępnych dla mieszkańców powiatu olsztyńskiego.

Zgłoszenia dokonuje się telefonicznie pod numerem 500 028 046 od poniedziałku do piątku w godz. 7-15.

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA I MEDIACJA

GMINA DOBRE MIASTO

PUNKT NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ W DOBRYM MIEŚCIE
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Olsztyńska 3, pokój nr 3 (I piętro)

Nieodpłatna pomoc prawna jest udzielana przez radców prawnych (poniedziałek, wtorek) **oraz adwokatów** (środa, czwartek, piątek).

PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK
godz. 9.00-13.00	godz. 11.00-15.00 **dyżur ze specjalizacją mediacyjną**	godz. 9.00-13.00	godz. 11.00–15.00	godz. 9.00-13.00

GMINA BARCZEWO

PUNKT NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ W BARCZEWIE
Urząd Miejski w Barczewie, plac Ratuszowy 1, pokój nr 24

Nieodpłatna pomoc prawna jest udzielana przez organizację pozarządową Fundacja „Inicjatywa Kobiet Aktywnych"

PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK
godz. 9.00-13.00	godz. 11.00-15.00	godz. 9.00-13.00	godz. 11.00–15.00	godz. 9.00-13.00

GMINA BISKUPIEC

PUNKT NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ W BISKUPCU
SORBOMA Dom Pracy Twórczej, ul. Wawelska 2, pokój nr 1

Nieodpłatna pomoc prawna jest udzielana przez adwokatów (poniedziałek, wtorek) **oraz radców prawnych** (środa, czwartek, piątek)

PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK
godz. 9.00-13.00	godz. 11.00-15.00	godz. 9.00-13.00 **dyżur ze specjalizacją mediacyjną**	godz. 11.00-15.00	godz. 9.00-13.00

NIEODPŁATNE PORADNICTWO OBYWATELSKIE I MEDIACJA

GMINA OLSZTYNEK

PUNKT NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ W OLSZTYNKU
Urząd Miejski w Olsztynku, ul. Ratusz 1, pokój nr 7a

Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie jest świadczone przez organizację pozarządową Instytut Praw Obywatelskich

PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK
godz. 8.30-12.30	godz. 12.30-16.30	godz. 12.30-16.30	godz. 12.30-16.30	godz. 8.30-12.30

GMINA STAWIGUDA

PUNKT NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ W STAWIGUDZIE
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Stawigudzie
ul. Olsztyńska 3, pokój nr 1

Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie jest świadczone przez organizację pozarządową stowarzyszenie Patria Nostra

PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK
godz. 13.00-17.00	godz. 8.00-12.00	godz. 8.00-12.00	godz. 8.00-12.00	godz. 8.00-12.00

107525otbr-a -G

eprasa.pl 577b6c154d

TANGO I WALC — NA ZDROWIE!

Tango to oczywiście jeden z najbardziej, o ile nie najbardziej zmysłowy taniec i jeden z głównych symboli Argentyny. Samo święto, czyli ów Międzynarodowy Dzień Tanga, który hucznie obejdziemy jutro, upamiętnia rocznicę urodzin Carlosa Gardela i Julia de Caro — dwóch artystów, którzy przyczynili się do rozpropagowania tanga w Argentynie i na świecie. Jak ważny jest taniec w życiu człowieka i jak wpływa na nasze zdrowie?

Taki fajny wynalazek

Taniec to wielopłaszczyznowa aktywność, która znacząco wpływa na dobrostan fizyczny, psychiczny, emocjonalny i społeczny. Łącząc ruch, muzykę, a często także interakcje społeczne, oferuje holistyczne podejście do zdrowia, które często jest przyjemniejsze i bardziej angażujące niż tradycyjne formy ćwiczeń. Jak ludzkość nauczyła się tańczyć?

Nie był to jednorazowy wynalazek jednego odkrywcy, który na zasadzie Archimedesowego „Eureka" obwieścił światu, co odkrył. Przeciwnie, taniec wyłonił się jako naturalny element ludzkiej ekspresji i interakcji społecznych w prehistorycznych czasach, na długo przed pojawieniem się pisma. Pierwotni ludzie wykorzystywali rytmiczny ruch do różnych fundamentalnych celów, niezbędnych do przetrwania i życia społecznego. Zwłaszcza przed pojawieniem się pisma taniec był istotną metodą komunikacji niewerbalnej i opowiadania, wykorzystywaną do przekazywania mitów, historii i tradycji z pokolenia na pokolenie.

Dowody archeologiczne, takie jak 9000-letnie malowidła jaskiniowe w Indiach i egipskie malowidła grobowe z około 3300 r. p.n.e., sugerują, że taniec był integralną częścią kultury ludzkiej od czasów starożytnych. Historycy i antropolodzy teoretyzują, że taniec rozwinął się z kilku kluczowych powodów. Wczesny taniec był wykorzystywany głównie w rytuałach religijnych i szamańskich. Ludzie tańczyli, aby nawiązać kontakt z boskością, oddać cześć bogom i duchom, odprawiać rytuały uzdrawiania lub zapewnić sobie urodzajność plonów czy zdrowie dzieciom. Przykładami są tańce deszczu lub tańce przed polowaniem, mające zapewnić szczęście i dobre łowy.

Potem powstały grupowe tańce — kluczowe dla budowania i wzmacniania więzi społecznych, promowania współpracy i pielęgnowania poczucia jedności w społeczności. Uważa się, że skoordynowany ruch sprzyjał przetrwaniu wczesnych grup ludzkich, a taniec umożliwiał fizyczne wyrażanie wewnętrznych emocji: od radości i świętowania po smutek i gniew, co za pomocą prymitywnego języka mogło być trudne do przekazania. W tych najwcześniejszych formach taniec mógł również służyć do przyciągania partnera, a jednostki wykorzystywały ruch do zademonstrowania sprawności fizycznej i innych pożądanych cech.

Dziś umiejętność rozpoznawania rytmu i poruszania się w zgodzie z nim wydaje się być fundamentalną cechą człowieka, co wskazuje na to, że taniec jest głęboko zakorzenioną częścią naszej biologicznej i kulturowej historii, a nie pojedynczym wynalazkiem.

Taneczne korzyści dla zdrowia

Taniec to efektywny trening całego ciała, który poprawia różne aspekty sprawności fizycznej. Jako aktywność aerobowa przyspiesza tętno, wzmacnia serce i płuca, poprawia przepływ krwi oraz pomaga obniżyć jej ciśnienie i poziom cholesterolu, co zmniejsza ryzyko chorób serca i udaru mózgu. A ponieważ angażuje wiele grup mięśni, pomaga budować siłę, elastyczność i wytrzymałość mięśni całego ciała, w tym mięśni głębokich.

Owszem, święta zbliżają się już bardzo wielkimi i zdecydowanymi krokami. A jednak święta świętami, a tu w kalendarzu czytam właśnie, że zanim zaczniemy piec pierniczki i ubierać choinkę, jutro będziemy obchodzić Międzynarodowy Dzień Tanga. Czy taniec to zawsze zdrowie?

Fot. Freepik

Zróżnicowane ruchy w tańcu poprawiają koordynację, zwinność, równowagę i świadomość przestrzenną, co jest szczególnie ważne dla starszych osób, ponieważ może zmniejszyć ryzyko upadków. Jako ćwiczenie obciążające regularny taniec może pomóc w utrzymaniu, a nawet zwiększeniu gęstości kości, co z kolei zmniejsza ryzyko osteoporozy w późniejszym życiu. W zależności od intensywności dzięki tańcowi można spalić znaczną liczbę kalorii, wspomagając tym samym proces zrzucania wagi lub jej utrzymania na zalecanym poziomie. Z kolei różnorodny zakres ruchów w tańcu, takich jak zginanie, rozciąganie i skręcanie, poprawia ogólną elastyczność i ruchomość stawów, co może pomóc zapobiegać sztywności i zmniejszyć ryzyko kontuzji.

Ale nie tylko korzyści fizyczne...

Taniec to także wiele korzyści dla zdrowia psychicznego i emocjonalnego — taneczne ruchy mają silny wpływ na mózg i stan emocjonalny tancerza i tancerki. Nauka i zapamiętywanie nowych choreografii stanowi wyzwanie dla mózgu, co może poprawić pamięć, koncentrację i zdolność podejmowania decyzji. Badania wykazały, że taniec towarzyski wiąże się z 76-procentowym zmniejszeniem ryzyka demencji, czyli w dużo większym stopniu niż inne formy aktywności rekreacyjnej. Ruch fizyczny uwalnia endorfiny, substancje chemiczne odpowiedzialne za dobre samopoczucie, co pomaga zmniejszyć stres, napięcie oraz objawy lęku i depresji.

Połączenie muzyki, ruchu i interakcji społecznych może wywołać pozytywne emocje i znacząco poprawić nastrój oraz poczucie własnej wartości. Dzięki tańcowi można kreatywnie, niewerbalne dać ujście emocjom, co może być terapeutycznym sposobem przetwarzania uczuć.

Ważne więzi

Jako aktywność społeczna taniec stwarza możliwość budowania więzi i społeczności. Udział w zajęciach tanecznych pomaga poznawać nowych ludzi, budować relacje i zwalczać uczucie samotności i izolacji. Taniec z innymi, zwłaszcza z partnerem, wymaga komunikacji niewerbalnej i współpracy, co może poprawić umiejętności społeczne i empatię.

Czy taniec ma wiek?

O ile można mówić o wielowiekowych tradycjach związanych z tańcem, o tyle wiek tancerza nie stanowi ani problemu, ani bariery w tańcu. Nigdy nie jest za późno, aby zacząć uczyć się tańca i czerpać z niego przyjemność. Jedynym kontekstem, w którym wiek może stanowić wyzwanie, jest podjęcie bardzo wymagającej kariery zawodowej w tańcu, która zazwyczaj rozpoczyna się w bardzo młodym wieku.

Jednak pod względem ogólnej sprawności, rekreacji, interakcji społecznych i samoekspresji taniec jest dostępny dla osób w każdym wieku i o różnych zdolnościach. Są tacy, którzy naukę tańca zaczynają w wieku 40, 50, 70, a nawet 80 lat...! Zwłaszcza że taniec można dostosować do każdej kondycji fizycznej lub ograniczeń. Nauka obejmuje ćwiczenia zarówno o dużej intensywności, jak i łagodne, przeznaczone dla osób w bardzo podeszłym wieku lub prowadzących siedzący tryb życia.

Szczególnie starszym osobom taniec przynosi znaczące korzyści. Seniorzy, którzy regularnie tańczą, obserwują znaczną poprawę siły mięśni, równowagi, gęstości kości, elastyczności i funkcji poznawczych. A już pomijam fakt, że niezależnie od wieku połączenie muzyki, ruchu i interakcji społecznych pomaga zmniejszyć stres, poprawić nastrój oraz zwiększyć poczucie własnej wartości i pewność siebie.

A zatem... Taniec jest aktywnością włączającą, w której entuzjazm i zaangażowanie są ważniejsze niż data urodzenia. I zwłaszcza w Międzynarodowym Dniu Tanga polecam nader aktywne świętowanie — nie tylko w tangu!

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Korzystałam z materiałów na stronach movedancewear.com i clistudios.com, z Encyclopædia Britannica i z artykułu „A Very Brief Overview of Dance History" Typhani R. Harris, PhD.

eprasa.pl 577b6c154d

Co, gdzie, kiedy?

Olsztyńskie kina

REPERTUAR HELIOS
Środa, 10 grudnia
PIĘĆ KOSZMARNYCH NOCY 2 / napisy 15:30, 16:15, 18:15, 20:45
MIKOŁAJ I EKIPA / familijny / dubbing: 13:40, 15:00
MYSZ-MASZ NA ŚWIĘTA / familijny / dubbing: 11:45, 14:15
BRAT: 20:10
ELEANOR WSPANIAŁA / napisy: 15:45, 18:45
ZWIERZOGRÓD 2 / familijny / dubbing: 11:30, 12:45, 14:00, 15:15, 16:30, 17:45
DOM DOBRY: 19:00, 19:30, 21:00
MINISTRANCI: 18:30, 21:00
NORYMBERGA / napisy: 17:00, 20:20
PIERNIKOWE SERCE: 14:40
UWIERZ W MIKOŁAJA 2: 17:15, 21:30
WICKED: NA DOBRE / dubbing: 12:30
ŚWIĘTA Z ASTRID LINDGREN / familijny / dubbing: 12:15
SISU: DROGA DO ZEMSTY / napisy: 13:00
SYN PRZEZNACZENIA / napisy: 21:00
ETERNITY. WYBIERAM CIEBIE / napisy: 16:00

REPERTUAR AWANGARDA
Środa, 10 grudnia
„W innym świecie" - prod. Włochy : godz. 17.45
„Być kochaną" - prod. Norwegia : godz. 17.45
„Eleanor wspaniała" - prod. USA : godz. 18.00
„Norymberga" - prod. USA : godz. 19.45
„Brat" - prod. Polska, Czechy : godz. 19.45
„Dom dobry" - prod. Polska : godz. 20.00

REPERTUAR MULTIKINO
Środa, 10 grudnia
PIĘĆ KOSZMARNYCH NOCY 2 / napisy: 10:00, 11:35, 12:30, 14:00, 15:00, 16:30, 17:30, 19:00, 20:00, 21:30
ZWIERZOGRÓD 2 / familijny / dubbing: 11:45, 12:45, 13:45, 15:15, 16:15, 17:45, 18:45, 20:15, 21:15
MYSZ-MASZ NA ŚWIĘTA / familijny / dubbing: 14:00, 16:00
MIKOŁAJ I EKIPA / familijny / dubbing: 14:05, 16:15
DOM DOBRY: 14:30, 17:00, 19:30
NORYMBERGA / napisy: 13:30, 19:50
MINISTRANCI: 14:55, 16:35
PIERNIKOWE SERCE : 17:25
WICKED: NA DOBRE / dubbing: 10:30
WICKED: NA DOBRE / napisy: 20:40
BRAT: 18:25
PSI PATROL. PIESKI RATUJĄ ŚWIĘTA / familijny / dubbing: 13:10
ŚWIĘTA Z ASTRID LINDGREN / familijny / dubbing: 10:00
ILUZJA 3 / napisy: 20:50
VELAZQUEZ I JEGO TAJEMNICA / napisy: 12:30
SYN PRZEZNACZENIA / napisy: 21:20
UWIERZ W MIKOŁAJA 2: 10:00

Koleżance **Kasi Antosiak**
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Taty
składają
pracownicy Wydziału Spraw Obywatelskich
i Cudzoziemców Warmińsko-Mazurskiego
Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie

139425opb1-a-G

Pogrążeni w głębokim smutku
zawiadamiamy, że 8 grudnia 2025 r.
odeszła od nas nasza najukochańsza
Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia i Ciocia

ś. † p.

Danuta Stępińska

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
11 grudnia 2025 r. o godz. 10.00
Mszą Świętą w kościele pw. św. Józefa
przy ul. Jagiellońskiej 41,
po której nastąpi wyprowadzenie
na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej.

Rodzina

139625opb1-a -G

ZWIERZĘTA

sprzedam

3-miesięczne rodowodowe owczarki belgijskie groenendael tel. 509 088 678

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIHOLENDERSKIE.EU, 503-103-703

kupię

KUPIĘ mieszkanie, najlepiej do remontu, szybka płatność gotówką, może być z problemami prawnymi lub zadłużone, POMOGĘ spłacić długi, ZAPŁACĘ 5000zł za informację o takiej nieruchomości (jeżeli dojdzie do zakupu) , tel.514510900

PRACA

dam pracę

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

JAŁOWICĘ wysokocielną Simental sprzedam, wycielenie 17 grudnia, tel.600-606-349.

maszyny rolnicze

OBCIĄŻNIK na tuza 1600kg. 2500zł, kosiarka rotacyjna 2010r. 1500zł, sortownik do ziemniaków cena 500zł- sprzedam, tel.503-649-411.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 7 grudnia 2025 r. zmarł w wieku 100 lat
nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek

ś. † p.

Witold Bartnikowski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
11 grudnia 2025 r. o godz. 9.45 pożegnaniem
w kaplicy przy ul. Poprzecznej 9B w Olsztynie,
po czym o godz. 10.15 nastąpi wyprowadzenie.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.
Kondukt żałobny rozpoczniemy
od bocznej bramy – od strony Kieźlin.

Pogrążona w żałobie i smutku rodzina

139725opb1-a-G

Z wielkim smutkiem
dowiedziałem się o śmierci

ś. † p.

Pani **Elżbiety Aleksandry Woycickiej**

Składam
wyrazy głębokiego współczucia,
życzę otuchy i spokoju ducha
w tym trudnym czasie
Rodzinie i Bliskim Zmarłej.

Senator RP
Gustaw Marek Brzezin

139225opb1-a-G

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 8 grudnia 2025 r. odszedł od nas
na zawsze Nasz Kochany Mąż, Tata, Brat i Wujek
Edward Szpręgielski
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 11 grudnia 2025 r. (czwartek)
o godz. 11.15 wystawieniem Drogiego nam Ciała w kaplicy miejskiej
przy ul. Mariańskiej, skąd o godz. 11.45 nastąpi wyprowadzenie.
Ceremonia pochowania odbędzie się 12 grudnia 2025 r. (piątek)
o godz. 10.30 wystawieniem urny z Prochami
w kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 11.00
nastąpi odprowadzenie do miejsca spoczynku.
Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

139525opb1-a-G

Z ogromnym smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Pani
Anny Szymanowskiej
Dyrektorki WMARR S.A.
W osobie Pani Dyrektor żegnamy
nie tylko wybitną profesjonalistkę,
ale przede wszystkim człowieka
o wielkiej życzliwości, mądrości
i kulturze osobistej.
Jej zaangażowanie i otwartość pozostaną
na długo w naszej pamięci.

Składamy wyrazy najgłębszego współczucia
Rodzinie, Bliskim
oraz całemu zespołowi WMARR S.A.
Zespół CDEF

139125opb1-a-G

Koleżance
Katarzynie Mederskiej-Grabowskiej
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
Męża
składają
kierownictwo oraz pracownicy
Biura Dialogu Społecznego i Pożytku Publicznego
Urzędu Marszałkowskiego Województwa
Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Droga Kasiu, Droga Rodzino,
nasze myśli i modlitwy są z Wami
w tym bolesnym czasie.

138925opb1-a-G

JUŻ OTWARTE! DOM POGRZEBOWY OLSZTYN-DYWITY
USŁUGI POGRZEBOWE • pogrzeby urnowe od 4800 zł
OFERUJEMY:
* kremację w naszym krematorium * salę pożegnań z możliwością organizacji mszy pogrzebowej * nowoczesną chłodnię * trumny, urny * limuzynę pogrzebową marki Mercedes
Dom Pogrzebowy i Krematorium Drejka, Olsztyn, ul. Wadąska 50, tel. 48 731 108 108, e-mail: dompogrzebowy.olsztyn@gmail.com

31225otbr-d -G

eprasa.pl 577b6c154d

anty-DEFAMATION.pl

STRONA INTERNETOWA SŁUŻĄCA PRZECIWDZIAŁANIU DEZINFORMACJI ORAZ FILM PROMUJĄCY POLSKĘ

SPRAWDŹ NA PORTALU
https://**anty-defamation.pl**/

Oficjalny Partner

POLSKA FUNDACJA NARODOWA

Projekt dofinansowany przez „Polską Fundację Narodową”

40250TBP-a-K

eprasa.pl 577b6c154d

OLGA I PIOTR ŻEGLOWALI PO ZŁOTO

ŻEGLARSTWO\\\ W Omanie zakończyły się Mistrzostwa Świata World Sailing żeglarzy z niepełnosprawnościami. Załoga Cichocki/Górnaś-Grudzień sięgnęła po złoto w klasie RS Venture. To już kolejny w tym roku sukces zawodników AKS OSW Olsztyn.

W marcu w Sydney Olga Górnaś-Grudzień wywalczyła złoto MŚ (wśród kobiet), a Cichocki srebro w klasyfikacji Open. Poza tym wspólnie zdobyli brąz w klasie Hansa 303.

A teraz w Omanie do tych sukcesów dołączyli złoto w klasie RS Venture!

- Bardzo się cieszymy, że mogliśmy dobrze zaprezentować nasz kraj - powiedziała Olga Górnaś-Grudzień, która na co dzień - tak jak Cichocki - reprezentuje AKS OSW Olsztyn. - Czuję się rewelacyjnie po wspólnej żegludze z Piotrem przez te parę dni. Udało nam się rozegrać dziewięć biegów, które wyszły nam naprawdę bardzo dobrze – dodała Górnaś-Grudzień.

- Wypadliśmy dobrze, bo wygraliśmy prawie wszystkie wyścigi - dodał Piotr Cichocki. - Regaty byłyby fantastyczne, gdyby nie to, że byliśmy podzieleni na grupy.

O co chodziło z tymi grupami wyjaśnia trener Grzegorz Prokopowicz. - Przede wszystkim były to bardzo długie regaty . Przez pięć dni 30 zawodników ścigało się w trzech flotach, ponieważ do dyspozycji było 10 łódek. Format zawodów był dość specyficzny - poszczególne floty nie spotykały się ze sobą, a w programie nie było stawki finałowej, co znacząco wpłynęło na wyniki końcowe, zwłaszcza że można było odrzucić tylko jeden wyścig. Mieliśmy piękną pogodę i pełen przekrój warunków - od bardzo lekkiego wiatru 4–5 węzłów aż do 12. W każdej z klas pozycje medalowe rozstrzygały się do ostatniego metra, więc było naprawdę ekscytująco. Nasza załoga spisała się wyśmienicie i jesteśmy zadowoleni i dumni, bo wracamy do domu ze złotym medalem. Do końca regat było jednak bardzo ekscytująco, bo - mimo świetnej żeglugi Olgi i Piotra - każdy błąd mógł nas kosztować medal, zwłaszcza że mieliśmy już jedną wpadkę i przegraliśmy protest. Falstart lub jakakolwiek kolejna sytuacja sporna mogły pozbawić nas miejsca na podium. Dlatego byliśmy maksymalnie skupieni i zmotywowani, by nie popełnić żadnego błędu i bez zbędnego ryzyka dowieźć wynik do końca. Zawodnicy zrealizowali wszystkie założenia, z czego bardzo się cieszymy. W przyszłym roku mistrzostwa świata odbędą się w Portugalii, gdzie na pewno się wybierzemy, żeby spróbować obronić tytuł - kończy trener Prokopowicz.

Fot. Polski Związek Żeglarski

Mistrzostwa świata w Omanie Piotr Cichocki i Olga Górnaś-Grudzień zakończyli na pierwszym miejscu

World Sailing Inclusion Championships to nowa opcja mistrzostw stworzona dla żeglarzy z niepełnosprawnościami, która stawia mocny nacisk na wyrównane zasady i ogólną promocję żeglarstwa wśród osób z niepełnosprawnościami.

W mistrzostwach zastosowano system klasyfikacji, który miał na celu wyrównanie szans - żeby wygrał najlepszy żeglarz, a nie ten z najmniej znaczącą niepełnosprawnością. Na potrzeby nowego formatu wymyślono więc specjalne reguły.

>>> Zawodnicy oceniani byli przez certyfikowaną komisję (medical + technical experts).

>>> Otrzymali punktację od 1 (największe ograniczenia) do 7 (najmniej ograniczającą niepełnosprawność), na podstawie takich kryteriów jak funkcje kończyn, siła mięśni czy zakres ruchu.

>>> W klasach dwuosobowych suma punktów dla załogi nie mogła przekroczyć określonego limitu - na przykład w RS Venture suma punktów obu żeglarzy nie może być wyższa niż 14. Taki system zmusza do tworzenia zespołów zróżnicowanych pod względem stopnia niepełnosprawności.

Podczas mistrzostw zawodnicy rywalizowali w czterech klasach: Hansa 303 (męska i żeńska), RS Venture Connect (Open), ILCA 6 i FarEast 28R - z czego każda dedykowana była innemu stopniowi niepełnosprawności. RS Venture, w której ścigali się Polacy, to dwuosobowy jacht kilowy, wyposażony w specjalnie zaadaptowane siedzenia i systemy sterowania.

SPRINTEM

FUTSAL\\\ W 15. kolejce Ekstraklasy Constract rozbił FC Toruń.

• **Constract Lubawa - FC Toruń 11:0 (3:0)**
Bramki: Pedro Silva 12, 18, 37, Adriano Lemos 13, Hélder Semedo 23, Kacper Sendlewski 26, 28, 38, Pedro Henrique 36, Sávio Valadares 37, Szymon Licznerski 39 (k)

• **Inne wyniki:** Futsal Świecie - Widzew Łódź 4:4 (1:2), AZS UŚ Katowice - Śląsk Wrocław 6:3 (2:0), Rekord Bielsko-Biała - BSF Bochnia 6:0 (3:0), Red Dragons Pniewy - Futsal Leszno 3:6 (0:0), Dreman Opole Komprachcice - Eurobus Przemyśl 2:8 (0:4), Ruch Chorzów Futsal - Legia Warszawa 2:3 (2:1).

PO 15 KOLEJKACH

1. Eurobus	42	78:25
2. Piast*	34	75:22
3. Leszno	33	66:33
4. Constract	31	69:30
5. Rekord	28	41:28
6. Kamienica*	26	52:37
7. AZS UŚ	22	44:63
8. Legia	18	53:63
9. Świecie	18	47:61
10. FC Toruń	17	45:66
11. Widzew	17	46:72
12. Red Dragons	16	48:49
13. Dreman	13	34:70
14. Bochnia	12	40:55
15. Śląsk	11	46:64
16. Ruch	4	30:76

* mecz zaległy

KOSZYKÓWKA\\\ **13. kolejka II ligi, grupa A:** Mikstol Tarnovia Tarnowo Podgórne - Energa Basketball Elbląg 99:66, AZS UMK Transbruk Toruń - PGE Spójnia Vario II Stargard 96:80, Pogoń Mogilno - Arka Gdynia 98:81, KS BNG Kutno - Port Gdynia GAK 82:70, Mana. Lake Sokół Marbo Międzychód - Żak Insta-Serwis Koszalin 70:79, Sklep Polski MKK Gniezno - Energa Trefl II Sopot 81:79, TKM Włocławek - SMS PZKosz Władysławowo 82:76, Kamte Basket 2010 Kruszwica - Akademia Gortata Gdańsk 119:75.

GRUPA A

1. AZS UMK	23	1203:1050
2. Gniezno	23	1204:953
3. Trefl II	22	1119:951
4. Kruszwica	22	1236:950
5. Tarnovia*	21	1078:958
6. Koszalin	21	1128:980
7. Sokół	20	1140:1162
8. Elbląg	20	1071:1100
9. Pogoń	20	1057:1087
10. Port	18	964:1063
11. Kutno*	18	970:994
12. Akademia*	18	970:979
13. Arka*	14	848:1040
14. Włocławek*	14	838:1117
15. Władysławowo*	14	916:1062
16. Spójnia II**	12	827:1123

* mecz mniej ** 2 mecze mniej

• **Grupa B:** HydroTruck Radom - Roś Pisz 89:61, Profi Sunbud PKK 99 Pabianice - Lublinianka KUL Basketball 98:82, Trójka Żyrardów - Tur Basket Bielsk Podlaski 78:93, AZS AWF Warszawa - Profbud Legia II Warszawa 90:76, Rysie Sochaczew - Legion Legionowo 78:105, Znicz Basket Pruszków - Młode Żubry Białystok 113:79.

GRUPA B

1. Legion	26	1209:902
2. Tur	25	1272:983
3. HydroTruck	24	1086:967
4. AZS AWF	23	1102:942
5. Lublinianka	22	1075:937
6. Pabianice	20	1124:1070
7. Trójka	20	1050:1033
8. Księżak*	18	976:924
9. Znicz	18	1014:1028
10. Rysie	17	901:928
11. ŁKS II*	17	1029:1038
12. Legia II	17	959:1083
13. Mińsk Maz.*	16	852:1114
14. Białystok	16	953:1172
15. Roś	15	831:1089
16. Start II*	12	796:1019

* mecz mniej

>>> **8. kolejka III ligi:** AZS Politechnika Gdańska - Polonia Pasłęk 93:68, Arka Gdynia - Gremi Gdańsk 71:87, Defenders Kwidzyn - Energa Basketball Elbląg 101:73, Wilki Ełk - Orka Iława Basketball 70:45, AZS UWM Olsztyn - JBC Olsztyn 101:104.

PO 8 KOLEJKACH

1. JBC	15	656:579
2. Gremi	15	716:535
3. Politechnika	14	643:532
4. Defenders	14	688:505
5. Elbląg*	10	545:575
6. AZS UWM*	10	569:531
7. Arka*	10	469:551
8. Wilki*	9	461:606
9. Polonia	9	516:623
10. Orka	8	450:676

* mecz zaległy

eprasa.pl 577b6c154d

NORWEG CHCE ZOSTAĆ W POLSCE

PIŁKA RĘCZNA\\\ Norweski trener Arne Senstad po ostatnim meczu Polek w mistrzostwach świata, wygranym z Austrią 35:30, nie ukrywał, że chce z biało-czerwonymi grać jeszcze więcej, aby drużyna stawała się lepsza. - Przed nami jeszcze dużo pracy.

Senstad wyjaśnił, że w trakcie turnieju starał się znaleźć równowagę pomiędzy zawodniczkami na poszczególnych pozycjach. Podkreślił, że są jeszcze rezerwy, choćby w linii rozegrania.

- Próbujemy zrobić wszystko, co tylko możemy. Wygraliśmy cztery mecze, w których była duża szansa na zwycięstwo. Od tych najlepszych dzieli nas jeszcze dystans, ale jesteśmy na dobrej drodze - wspomniał Arne Senstad o fragmentach dobrej gry przeciw Francji i Holandii, choć akurat z tymi rywalami polska drużyna popełniła zdecydowanie za dużo błędów.

W jego opinii pierwsza połowa meczu z Francją była dobra (Polki długo prowadziły, a na przerwę zeszły z jednobramkową stratą). Także fragmenty spotkania z Holandią mogły się podobać. Nadal jednak polskiego zespołu nie stać na pełne 60 minut wyrównanej gry z czołowymi ekipami globu.

Selekcjoner biało-czerwonych podkreślił, nie zawsze są widoczne efekty jego pracy, ale nie zmieni swojej filozofii. Wciąż wierzy w drużynę, lecz zaznaczył, że nie ma czasu na odpoczynek.

Norweg pochwalił za udane interwencje bramkarkę Paulinę Wdowiak w drugiej połowie z Austrią, a skrzydłową Darię Michalak nazwał najlepszą defensorką na świecie. - Ona jest fantastyczna. Zawsze gra za dwie zawodniczki. Nie zawsze robimy to, co chcemy, ale zawsze walczymy - wskazał.

Senstad najbardziej zadowolony jest z faktu, że w drużynie jest dobra atmosfera i zawodniczkom nie brakuje motywacji. Za największy mankament postrzega natomiast zbyt dużą liczbę błędów technicznych. Wynika to ze słabszej motoryki i braku doświadczenia wielu szczypiornistek.

Fot. PAP/Marcin Bielecki

Daria Michalak podczas zwycięskiego meczu z Austrią

Szkoleniowiec podkreślił, że będzie starał się jeszcze bardziej zacieśnić współpracę na linii kadra - zespoły Superligi. Przed mistrzostwami odwiedził kluby z Gniezna, Lublina i Lubina. Teraz zamierza pojechać do pozostałych klubów najwyższego szczebla, a także do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Płocku.

- Chcemy mieć większą kontrolę nad tym, co powinniśmy zrobić w przyszłości. Jak już wspomniałem, musimy przejść ten proces. Jeszcze więcej pracować, aby być lepszym. Przed nami przyszłoroczne Euro - przypomniał.

Jego zdaniem właśnie mistrzostwa Europy w Polsce są najlepszym prezentem dla zespołu, a jednocześnie mobilizują, aby rozwijać się sportowo. Zresztą nic tak nakręca atmosfery w drużynie jak doping własnych kibiców.

Senstad potwierdził, że jest zainteresowany wypełnieniem kontraktu, który wygasa za rok.

GRUPA 3

1. Holandia	10	164:113
2. Francja	8	166:106
3. Polska	6	142:156
4. Argentyna	2	120:145
5. Austria	2	121:148
6. Tunezja	2	121:166

• **Pary ćwierćfinałowe:** Niemcy - Brazylia, Norwegia - Czarnogóra, Dania - Francja, Holandia - Węgry.

SPRINTEM

PŁYWANIE\\\ Mieszkająca w USA Natalia Fryckowska zgłosiła się do planowanej na maj przyszłego roku pierwszej edycji Enhanced Games, czyli igrzysk bez kontroli dopingowej.
Fryckowska to finalistka mistrzostw Polski, uczestniczka mistrzostw Europy na krótkim basenie w 2017 roku oraz czwarta zawodniczka Igrzysk Europejskich w Baku w 2015 roku na dystansie 50 m stylem dowolnym.
Enhanced Games („Ulepszone Igrzyska") to inicjatywa australijskiego biznesmena Arona D'Souzy. Sportowcy uczestniczący w tych zawodach będą uprawnieni do stosowania środków dopingujących, m.in. testosteronu czy sterydów anabolicznych. Jedynym warunkiem będzie to, aby były one legalnie przepisywane i przyjmowane w bezpiecznych dawkach.
Ideą tej inicjatywy jest, aby zawodnicy wykorzystali maksimum swoich możliwości.
Pierwsza edycja tej imprezy ma odbyć się w maju w Las Vegas. W programie zawodów jest pływanie, lekkoatletyka i podnoszenie ciężarów. Pula nagród w poszczególnych konkurencjach ma wynieść 500 tysięcy dolarów, a zwycięzcy otrzymają połowę tej sumy. Przewidziano również premię w wysokości miliona dolarów dla zawodników, którzy ustanowią nieoficjalne rekordy świata w biegu na 100 m i pływaniu 50 m stylem dowolnym, czyli w konkurencji, w której specjalizowała się Fryckowska.
Sprzeciw wobec tzw. igrzysk na dopingu wyraziła kierowana przez Witolda Bańkę Światowa Agencja Antydopingowa (WADA), która określiła je jako „nieprzemyślaną imprezę".
W podobnym tonie zareagowało wiele rządów, międzynarodowych federacji sportowych czy stowarzyszeń medycznych, które postrzegają zawody jako potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa uczestników.
Inicjatorzy Enhanced Games zapewniają, że będą chronić sportowców, wykorzystując technologię i naukę do zwiększenia ich siły i szybkości, otwierając nowy poziom „nadludzkich" możliwości.
Dotychczas niewielu zawodników potwierdziło udział, ale lista stale się rozszerza.
We wrześniu dołączył do niej były mistrz świata w biegu na 100 m Amerykanin Fred Kerley, wicemistrz olimpijski na 50 m kraulem z Paryża Brytyjczyk Benjamin Proud czy sztangistka z Dominikany Beatriz Piron, która dwukrotnie startowała w igrzyskach olimpijskich.

Rys. Zbigniew Piszczako

PIŁKA NOŻNA\\\ Sąd w Stambule nakazał tymczasowe aresztowanie 11 zawodników tureckiej ekstraklasy i I ligi, z których dziewięciu jest oskarżonych o obstawianie meczów własnej drużyny.
Sędziowie zarządzili tymczasowe aresztowanie dziewięciu innych podejrzanych, w tym prezesów dwóch klubów III ligi oskarżonych o zmowę mającą na celu ustawienie wyniku meczu w sezonie 2023/24. 19 podejrzanych otrzymało nadzór sądowy, w tym czterech zawodników z ekstraklasy.
W minionym tygodniu aresztowano łącznie około 40 osób, śledztwo prowadzone przez prokuraturę w Stambule, które wstrząsnęło turecką piłką nożną, doprowadziło już na początku listopada do uwięzienia sześciu sędziów i prezesa pierwszoligowego klubu Eyupspor. Turecka Federacja Piłkarska (TFF) zawiesiła prawie 150 sędziów po tym, jak zostali oni uznani za winnych obstawiania meczów. 25 zawodników ekstraklasy i prawie 1000 graczy niższych lig również otrzymało w listopadzie kary zawieszenia na okres do 12 miesięcy.
Afera bukmacherska w Turcji wybuchła pod koniec października. Związek piłkarski wszczął postępowanie dyscyplinarne, gdy - na podstawie danych z instytucji państwowych – okazało się, że 371 z 571 sędziów w ligach zawodowych miało założone konta bukmacherskie, a 152 z nich, w tym siedmiu czołowych, aktywnie brało udział w zakładach, obstawiając wyniki i inne zdarzenia.
Pod lupą śledczych znalazło się też około 3700 piłkarzy tureckich klubów, którzy również mieli być zaangażowani w ten proceder.

eprasa.pl 577b6c154d

TRĄBA BOŻA ZABIŁA!

LEKKA ATLETYKA\\\ 100 dni przed halowymi mistrzostwami świata w Toruniu reprezentanci Polski bili dzwonem Tuba Dei, który powstał w... 1500 roku!

Dźwięk Trąby Bożej słychać było w każdym zakątku miasta, a lekkoatleci odwiedzili wcześniej m.in. Dom Mikołaja Kopernika i Muzeum Toruńskiego Piernika.

Siedmiotonowym Tuba Dei, który jest uruchamiany przez poruszanie nogami specjalnej platformy na wieży gotyckiej katedry Janów, dzwonili tyczkarz Piotr Lisek, wieloboistka Adrianna Sułek-Schubert, były tyczkarz, a dziś trener Paweł Wojciechowski i biegająca na 400 m Marika Popowicz-Drapała. Asystę na wieżę i podczas całego wydarzenia, które ściągnęło sporo osób pod katedrę, stanowili m.in. skoczkini w dal Anna Matuszewicz i skoczkowie wzwyż Mateusz Kołodziejski i Mikołaj Szczęsny.

- To było dla nas wydarzenie wręcz mistyczne. Wspaniale było być częścią teamu, który na 100 dni przed halowymi mistrzostwami świata, tu w Toruniu, wprawił w ruch ten dzwon - powiedziała pod katedrą Popowicz-Drapała.

Sułek-Schubert podkreśliła, że była nutka niepewności, czy lekkoatleci sobie poradzą i sprostają temu zadaniu. - Była gęsia skórka, gdy po raz pierwszy zabrzmiał dzwon. Mieliśmy też przyjemność płynięcia tradycyjną łodzią flisacką po rzece i poznania historii Torunia. Mówiono nam o tym, jak powstał zegar na katedrze i sam dzwon. Zegar wskazywał marynarzom godzinę przez wieki, choć ma tylko jedną wskazówkę. Dzwon waży ponad siedem ton, ma dwa metry średnicy. Dużo historii poznaliśmy. Jestem bardzo wdzięczna za to wydarzenie, bo w roli ambasadorów możemy promować sport i wychowanie przez sport – powiedziała wieloboistka.

Sułek-Schubert wskazała też, że ostrzegano zawodników w kwestii ciężaru dzwonu. - Na początku poproszono naszych najsprawniejszych tyczkarzy, czyli Piotra i Pawła, żeby rozbujali dzwon, a my z Mariką w tle miałyśmy ozdabiać to wydarzenie. Stwierdziłyśmy jednak, że spróbujemy pomóc i w rzeczywistości nie było to tak ciężkie, jak się spodziewaliśmy. Spisaliśmy się, tak sądzę. Najtrudniejsze było wejście na wieżę, bo po drodze każdy pytał, czy jeszcze daleko - dodała z uśmiechem Sułek-Schubert.

Fot. PAP/Agnieszka Bielecka

Paweł Wojciechowski (od lewej), Mikołaj Szczęsny, Mateusz Kołodziejski, Marika Popowicz, Adrianna Sułek, Piotr Lisek, Anna Matuszewicz i Marika Popowicz w trakcie zwiedzania Torunia

Lisek przyznał, że pierwszy raz dzwonił średniowiecznym dzwonem. - To wspaniałe uczucie. Przyznam szczerze, że serduszko mocniej zabiło, bo jakaś aura majestatyczności się unosiła - wspomniał tyczkarz.

Wydarzenie było istotne także dla pochodzącej z Torunia najlepszej obecnie polskiej skoczkini w dal Anny Matuszewicz.

- To było dla mnie coś wyjątkowego, bo jestem z Torunia, a na tej wieży wcześniej nie byłam. Zapamiętamy to na długo wszyscy. W Toruniu bardzo serdecznie będziemy wypatrywać wszystkich kibiców i zawodników. Ugościmy ich najlepiej, jak potrafimy - powiedziała.

Wszyscy reprezentanci Polski zgodnie mówili jednak, że nie będą gościnni w rywalizacji sportowej, bo do startu na własnej ziemi nikogo szczególnie nie trzeba mobilizować.

- Mam nadzieję, że to będzie mój powrót, a medal z Torunia będzie smakował najlepiej - powiedziała Sułek-Schubert.

Prezydent Torunia Paweł Gulewski podkreślił, że gdy usłyszał pierwszy dźwięk Tuba Dei (Trąby Bożej), to serce biło mu mocniej niż zazwyczaj. - Zdajemy sobie sprawę, że okres przygotowań nam się skraca. Do mistrzostw zostało 100 dni, ale jesteśmy już w blokach startowych. W poniedziałek minister sportu przeznaczył sześć milionów złotych na ostatnie elementy modernizacji Kujawsko-Pomorskiej Areny Toruń. Nowiutka, piękna nawierzchnia będzie czekała na zawodników. Mam nadzieję, że to da świetne wyniki. Spodziewamy się rekordów w dniach 20-22 marca - powiedział Gulewski.

Marszałek województwa Piotr Całbecki zaznaczył, że Halowe Mistrzostwa Świata Kujawy i Pomorze 2026 sprawią, że w Toruniu pojawi się w marcu kilka tysięcy osób.

- Tubalny dźwięk Tuba Dei ogłosił, że już za 100 dni zaczynamy. Zostało niewiele czasu. (...) Widziałem w tym roku, jak robi się mistrzostwa świata na otwartym stadionie w Tokio. My przy imprezie halowej mamy znacznie bardziej ograniczone możliwości, więc wychodzimy poza arenę. Będzie Strefa Kibica na Rynku Nowomiejskim. Będzie dużo się działo poza halą. Chcielibyśmy wspaniałych ludzi z całego świata pokazać młodym ludziom, będziemy organizować z nimi spotkania. Będziemy mówili o zdrowiu, naszej żywności, aktywności fizycznej, ekologii, a także turystyce i dziedzictwie - przyznał Całbecki.

Reprezentanci Polski odwiedzili we wtorek także m.in. Ratusz Staromiejski, Dom Mikołaja Kopernika, Muzeum Toruńskiego Piernika czy Krzywą Wieżę, czyli najbardziej charakterystyczne punkty na Starówce, wpisanej na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Potężny dzwon Tuba Dei z 1500 r. jest największym średniowiecznym i trzecim pod względem wielkości dzwonem w Polsce. Waży ponad 7,2 tony.

Obecnie używany jest tylko kilka razy w roku, z okazji świąt i ważnych dla miasta wydarzeń. Katedra Świętych Janów - Chrzciciela i Ewangelisty - na Starym Mieście w Toruniu, w której dzwon się znajduje, jest pomnikiem średniowiecznej świetności miasta. Masywna bryła świątyni dominuje w panoramie od strony Wisły, uznawanej za jeden z najciekawszych rozległych widoków miast w Polsce. Bazylika katedralna jest gotyckim, ceglanym kościołem. Świątynię budowano w kilku etapach od połowy XIII w. do XV w.

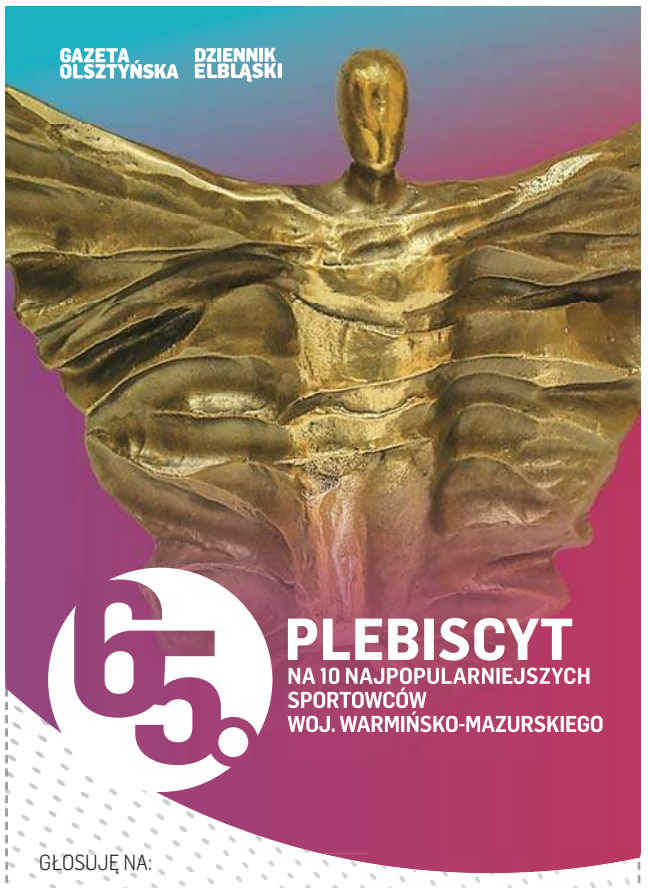

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI

65. PLEBISCYT NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GŁOSUJĘ NA:

1.....

2.....

3.....

4.....

5.....

6.....

7.....

8.....

9.....

10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na **https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt-sportowy/**. Kupon należy dostarczyć do 11 stycznia 2026 r. na adres: **Galindia Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7b, z dopiskiem „Plebiscyt".**

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Tel. ..... Email: .....

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt.

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Galindia Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia plebiscytu.

Data i podpis .....

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Galindia Sp. z o.o.

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie od Galindia Sp. z o.o. informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu.

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne.

Data .....

Podpis .....

BAL SPORTU i BIZNESU 2026

38250TBP-c -K

eprasa.pl 577b6c154d

65.

PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

WYBIERZ Z NAMI

NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW!

GAZETA OLSZTYŃSKA

DZIENNIK ELBLĄSKI

BAL SPORTU i BIZNESU 2026

3825OTBP-e-K

eprasa.pl 577b6c154d